

3. lutego 1936.

Pres. 421/P1/30

materiałów do Księgi  
"Świat wobec zgonu J. Piłsudskiego"

W odpow. na Nr. GMA. 421/326

z dn. 17. XII. 1935 r.

Do

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH  
GABINET MINISTRA

w Warszawie.

Powołując się na wyżej przytoczone pismo Ministerstwa, Konsulat Generalny R.P. śpieszy wyjaśnić, iż - jak to już doniósł w piśmie z dnia 18. XI. 1935 r. Nr. Pres. 421/P1/27 - Urząd tut. pozostawał pod wrażeniem, iż cała prasa żydowska Palestyny, dotycząca zgonu i uroczystości pogrzebowych ś.p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przez Kancelarię została w komplecie przesłana Konsulat R.P. w Tel-Awivie, z którym Urząd tut. porozumiał się uprzednio w tym względzie i sprawę tę uzgodnił. Jeżeli powstało nieporozumienie, to Konsulat Generalny R.P. jak najprzebieglej prosi o uwzględnienie tego nader przykrego obrotu okoliczności.

Przechodząc do meritum sprawy, poruszonej w wyżej przytoczonym piśmie Ministerstwa, Konsulat Generalny R.P. śpieszy wyjaśnić, jak następuje:

Konsulat Generalny R.P. pilnie śledził głosy prasy tut. okręgu, tak żydowskiej, jak i arabskiej, kolekcjonując i kontrolując cały materiał, dotyczący zgonu i uroczystości pogrzebowych ś.p. Marszałka, bacząc, by przedewszystkiem prasa, odgrywająca na terenie tut. poważną rolę, zaopatrzona była w możliwie obszerny materiał informacyjny. W samej rzeczy dzienniki miejscowe umieściły liczne artykuły /"Palestine Post", "Dear Hayon", "Ha-retz"/ które przesłane zostały Ministerstwu będąc to przez Konsulat R.P.

(6)

w Tel-Awiiwie, bądź też przez Konsulat Generalny R.P. w Jerozolimie.

Co się tyczy głosów prasy arabskiej, to Konsulat Generalny R.P. zaznacza, iż prasa ta zaabsorbowana była w owym czasie wzajemnym zwalczaniem się przywódców arabskich w związku z głośnym listem emira Arslana do Wielkiego Muftiego Jerozolimy, oraz pro-włoską akcją niektórych przedstawicieli arabskich. Sprawom nie dotyczącym bezpośrednio zagadnień wewnętrznych, poświęcała prasa arabska z powodu braku miejsca, skąpe informacje, ograniczając się jedynie do wiadomości telegraficznych. Dziennik "Al Dżamia al Arabia" poświęcił osobie Marszałka J. Piłsudskiego przesłany Ministerstwu artykuł, innych głosów, poza telegramami Reutera nie było, o czym Kierownik tut. Urzędu przekonał się osobiście w redakcji tego dziennika, która wyraziła żal, iż spowodu braku miejsca, nie może wykorzystać otrzymanego materiału. Dziennik "Al Dżamia al Islamij" wychodzi w Jaffie /w okręgu Konsulatu R.P. w Tel-Aviv/ i z notatek tut. Urzędu wynika, iż pismo to umieściło jedynie wiadomości telegraficzne, o czym upewnił się Kierownik Konsulatu R.P. w Tel-Awiiwie osobiście w redakcji. Wyłącznie wiadomości telegraficzne umieścił również "El-Karmel", wydający w Hajfie, który jako dziennik nie odgrywa żadnej poważniejszej roli, jest organem prowincjonalnym o znikomej ilości czytelników i który od dłuższego czasu boryka się z trudnościami finansowymi.

Dziennik "Falastin" /Palestine/ został przesłany Ministerstwu przez Konsulat R.P. w Tel-Awiiwie,

z zaznaczeniem i tłumaczeniem inspirowanych przez niego artykułów, podobnie, jak i wychodzący w Tel-Awiiwie "Hayarden" Dziennik "Orient-Express", wychodzący nakładem bejruckiego dziennika "La Syrie" i przeznaczony dla uchodźców żydowskich z Niemiec, już nie był wydawany. "Hator" jest czasopismem partyjnym organizacji "Mizrachi", które osobie Marszałka poświęciło przedłożony Ministerstwu artykuł wstępny.

W związku z nienadeszaniem głosów prasy z Hedżasu /stanowiącego część integralną królestwa Saudiji/ i Iraku, Konsulat Generalny R.P. pragnie uprzejmie zauważyć, iż kraje te, jako nienależące do kompetencji terytorjalnej tut. Urzędu, pominięte zostały w odnośnym sprawozdaniu. O ile Konsulatowi Generalnemu R.P. wiadomo, w Saudiji wychodzi jeden tylko dziennik "Al-Kurah", będący organem oficjalnym, a który, podobnie jak i dzienniki irackie, nie jest kolportowany w Palestynie.

Reasumując, Konsulat Generalny R.P. pragnie zauważyć, iż przesłany Ministerstwu materiał prasowy stanowi komplet i ciągłość artykułów i przeprowadzona powtórnie kontrola w odnośnych redakcjach, nie wykazała jakichkolwiek dodatkowych głosów prasy, które nie byłyby uwzględnione przez obydwie Placówki R.P. w Palestynie. Co się tyczy zwłoki w przedłożeniu sprawozdania, to powstała ona - jak już Urząd tut. na wstępie zaznaczył - na skutek nieporozumienia i Konsulat Generalny R.P. jak najuprzejmiej prosi o uwzględnienie tego nader przykrego zbiegu okoliczności.-

Otrzymują:

- 1/ M.S.Z., G.M., jak wyżej,
- 2/ P.Konsul R.P. w Tel-Aviv.

Konsul Generalny R.P.

w/z

/St. Lukaszewicz/  
Konsul R.P.

8